

**Sygn. akt VI W 3405/14**

**(...).2014**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 września 2015 r.

**Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia w VI Wydziale Karnym**

w składzie:

Przewodniczący: SSR Anna Kegel

Protokolant: Agnieszka Śliwa

po rozpoznaniu sprawy z oskarżenia publicznego Straży Miejskiej W.

przeciwko

**D. P. synowi Z. i I. z d. P., ur. (...) we W.**

obwinionemu o to, że: w dniu 01 marca 2014 r. o godz. 12:50 we W. na ul. (...), będąc kierowcą pojazdu marki V. o nr rej. (...), zaparkował samochód w strefie zamieszkania, w innym miejscu niż wyznaczone w tym celu,

**tj. o czyn z art. 97 kw w zw. z art. 49 ust. 2 pkt 4 Prawa o ruchu drogowym**

I. uznaje obwinionego D. P. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w części wstępnej wyroku tj. wykroczenia z art. 97 kw i za to na podstawie art. 97 kw wymierza mu karę grzywny w wysokości 200 (dwustu) złotych;

II. na podstawie art. 118 § 1 kpw i art. 616 § 2 kpk w zw. z art. 119 kpw obciąża obwinionego kosztami postępowania w wysokości 100 zł oraz wymierza mu opłatę w kwocie 30 zł.

## UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 01 marca 2014 r. o godz. 12.50 D. P., będąc użytkownikiem samochodu marki V. o numerze rejestracyjnym (...), zaparkował pojazd na ul. (...) w strefie zamieszkania, w miejscu nie wyznaczonym jako miejsce do parkowania.

Interwenującym na miejscu zdarzenia funkcjonariuszom Straży Miejskiej W., obwiniony oświadczył, że to on zaparkował auto, odmówił jednak przyjęcia mandatu karnego kredytowanego.

Dowód: zeznania świadków: Ł. K. k. 24

G. D. z dnia 15 lipca 2015 r.

notatka służbowa k. 6

dokumentacja fotograficzna k. 7

szkic sytuacyjne k. 8

Samochód marki V. o numerze rejestracyjnym (...) nie figurował w bazach danych dotyczących strefy płatnego parkowania niestrzeżonego, ani w bazie danych dotyczących pojazdów holowanych na terenie W. w dniach 28.02. – 01.03. 2014 r.

Dowód: informacja k. 49

Pojazd ten logował się natomiast w systemie kamer (...) na terenie W. w dniu 28 lutego 2014 r. w godzinach: 06.45, 10.41, 12.16 i 22.13 oraz w dniu 01 marca 2014 r. w godzinach: 12.15, 13.49 i 13.52.

Dowód: informacja k. 51 - 53

Przesłuchany w charakterze obwinionego D. P. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i wyjaśnił, że w ramach prowadzonej przez niego działalności gospodarczej, samochód marki V. o numerze rejestracyjnym (...) użytkowany jest również przez inne osoby. Wskazał, że w czasie, gdy doszło do popełnienia wykroczenia objętego zarzutem wniosku o ukaranie, pojazd pozostawał w dyspozycji jego współpracowników: S. G. i M. P..

Wersję podawaną przez obwinionego potwierdzili świadkowie S. G. i M. P.. Zeznali oni, że prawdopodobnie korzystali z auta w dniu 28 lutego 2014 r., kiedy to udali się nim do W., a następnie – po powrocie – zaparkowali je przy ul. (...). M. P. dodał, iż nie wie który z nich zaparkował samochód.

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom obwinionego, ani zeznaniom wskazanym wyżej świadków, bowiem pozostawały one w sprzeczności z pozostałym – uznanym przez Sąd za wiarygodny – materiałem dowodowym.

Świadkowie S. G. i M. P. podali, że prawdopodobnie w przededniu wykroczenia korzystali z auta, które następnie nieprawidłowo zaparkowali. Owo „prawdopodobieństwo”, będące zapewne asekuracją ze strony świadków przed ewentualną odpowiedzialnością za składanie fałszywych zeznań, nie pozwalało jednocześnie na pewne ustalenie, że rzeczywiście w dniu 28 lutego 2014 r. użytkowali pojazd. Relacjom ich przeczyły również informacje uzyskane od Zarządu Dróg Miejskich w W. i zarządu Dróg i Utrzymania Miasta we W.. Brak rejestracji samochodu w bazach danych dotyczących strefy płatnego parkowania niestrzeżonego i w bazie danych dotyczących pojazdów holowanych na terenie W. nie dowodził oczywiście w sposób jednoznaczny, że pojazd nie znajdował się w ogóle na obszarze miasta. Jednak już odstępy czasowe, w jakich w dniu 28 lutego 2014 r. auto logowało się w systemie (...) na terenie W. każą wątpić w prawdziwość wersji podawanej przez świadków S. G. i M. P.. Trudno bowiem dać wiarę, aby nawet w czasie między 12.16 a 22.13 udało się świadkom dojechać do W. i z powrotem, zważywszy, że wjazd do stolicy zbiegłby się z popołudniowym szczytem komunikacyjnym, a co za tym idzie - znacznym spowolnieniem ruchu na obszarze miasta.

Sprzeczne z prawdą w sposób oczywisty były natomiast twierdzenia zarówno obwinionego, jak i świadków – jego współpracowników, jakoby pojazd stał nieprawidłowo zaparkowany od wieczora dnia poprzedzającego ujawnienie wykroczenia, jak bowiem wynikało z informacji (...), w krótkim czasie przed interwencją funkcjonariuszy Straży Miejskiej logował się w systemie (...) u zbiegu ulic (...) we W..

Dodatkowo zauważyć należy, że obaj funkcjonariusze Straży Miejskiej, którzy podejmowali interwencję na miejscu zdarzenia, podawali, iż D. P., po zgłoszeniu się do pojazdu, przyznał, iż to właśnie on zaparkował go w tym miejscu.

Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania wiarygodności zeznań tych świadków; były to osoby obce dla obwinionego, postronne, nie istniały też żadne powody, dla których świadkowie ci mieliby bezpodstawnie obciążać obwinionego.

Rzetelne i wiarygodne były również – w ocenie Sądu – pozostałe dowody, przyjęte za podstawę ustaleń faktycznych w przedmiotowej sprawie.

Sąd pominął natomiast zeznania świadka E. B., bowiem nie dotyczyły one okoliczności istotnych dla ustalenia odpowiedzialności obwinionego za zarzucany mu czyn.

Przepis art. 49 ust. 2 pkt 4 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym zabrania postoju w strefie zamieszkania w innym miejscu niż wyznaczone w tym celu.

Nie ulegało wątpliwości, że samochód V. o numerze rejestracyjnym (...) został zaparkowany na obszarze oznakowanym jako strefa zamieszkania, w miejscu gdzie nie znajdowało się oznakowanie zezwalające na postój. Świadczyły o tym jednoznacznie dowody w postaci zeznań świadków: Ł. K. i G. D. oraz dokumentacji fotograficznej i szkicu sytuacyjnego. Faktowi nieprawidłowego parkowania nie przeczyły też relacje D. P., S. G. i M. P., którzy przerzucając się wzajemnie odpowiedzialnością za wykroczenie, nie kwestionowali okoliczności, że w ogóle do niego doszło.

Sąd nie miał więc wątpliwości, że zachowanie D. P., naruszające zakaz wynikający z przepisu art. 49 ust. 2 pkt 4 Prawa o ruchu drogowym, wyczerpywało znamiona wykroczenia z art. 97 kw.

Rozważając kwestię kary w kontekście dyrektyw jej wymiaru wynikających z przepisu art. 33 kodeksu wykroczeń, Sąd miał na uwadze umyślność działania obwinionego, lekceważącego obowiązujące przepisy Prawa o ruchu drogowym, którego znajomość jest jego obowiązkiem jako kierowcy.

Zważywszy dodatkowo na postawę obwinionego - jego brak poczucia winy i odpowiedzialności, Sąd nie dostrzegł możliwości wymierzenia mu kary łagodniejszej niż grzywna w wysokości 200 zł. W ocenie Sądu tylko taka kara zrealizuje stawiane jej cele wychowawcze, represyjne i prewencyjne.

Obwinionego obciążono kosztami postępowania w myśl przepisów art. 118 § 1 kpwsow i art. 616 § 2 kpk w zw. z art. 119 kpwsow.